

Sygn. akt I ACa 207/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SA Elżbieta Kuczyńska |
| Protokolant | : | Izabela Lach |

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M. (1), A. O. i K. Z. – następców prawnych powoda R. Z. Z.**

przeciwko **W. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 22 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 51/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki J. M. (1) na rzecz pozwanego W. D. kwotę 10.800 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej

(...)

Sygn. akt I ACa 207/17

UZASADNIENIE

Powód R. Z. Z. wnosił o zobowiązanie pozwanego W. D. do złożenia oświadczenia woli o następującej treści: „W. D. nabywa od R. Z. Z. własność: siewnika mechanicznego (...), typ (...) wartości 36.540,00 zł, brony wirnikowej (...), typ (...) – wartości 40.950,00 zł, kosiarki wysięgnikowej – tylnej(...) B. typ (...) – wartości 37.430,00 zł, kultywatora ścierniskowego (...) typ (...) 3000-965 – wartości 27.430,00 zł, przyczepy ciężarowej (...) typ (...) – wartość 30.605,00 zł, kosiarki dyskowej (...) typ 378 (...) 265 H 301 – wartości 24.955,00 zł, kosiarki czołowej (...) typ (...) 301 alpha

motion – wartości 36.780,00 zł, ciągnika rolniczego J. (...) typ (...) – wartości 300.255,00 zł, ładowacz czołowy (...)J. D. wraz z osprzętem – wartości 45.270 zł za zapłatą przez W. D. uzgodnionej między nimi łącznej kwoty 400.000,00 zł”. Wnosił też o stwierdzenie, że „wyrok w niniejszej sprawie zastąpi pisemną umowę kupna – sprzedaży, na co R. Z. Z. wyraża zgodę”. Wniósł również o zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W. D. domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 14.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie nastąpiło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód od wielu lat prowadził gospodarstwo rybne w W. pod nazwą „(...)”. W wykonaniu zamysłu modernizacji gospodarstwa zawarł z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. umowę nr (...) z dnia 15 listopada 2010 r. o udzieleniu pomocy finansowej w kwocie 2.019.094,80 zł na dofinansowanie „modernizacji i remontu stawów rybnych w W. oraz wyposażenie w maszyny i urządzenia techniczne obiektu”, umowę nr (...) z dnia 22 października 2012 r. o udzieleniu pomocy finansowej w kwocie 582.816,00 zł na operację „wsparcie wykorzystania tradycyjnych lub przyjaznych środowisku praktyk i technik w chowie i hodowli ryb” w gospodarstwie rybnym w W. i umowę nr (...) z dnia 20 listopada 2012 r. o udzieleniu pomocy finansowej w kwocie 262.200,00 zł na operację „wsparcie wykorzystania tradycyjnych lub przyjaznych środowisku praktyk i technik w chowie i hodowli ryb” w gospodarstwie rybnym w W.. Łącznie w ramach dofinansowania powód uzyskał pomoc od Agencji w kwocie 2.864.110,80 zł (umowa nr: (...)z dnia 15 listopada 2010 r. k. 15-31 i 229, umowa nr (...) z dnia 22 października 2012 r. k. 37-53, umowa nr (...) z dnia 20 listopada 2012 r. k. 58-74). Ze względu na sytuację osobistą i stan zdrowia powód wystąpił do Agencji z prośbą o określenie warunków, na jakich mógłby wywiązać się z przyjętych na siebie zobowiązań po podziale gospodarstwa na mniejsze i zbyciu innym osobom. Przed wystąpieniem pismami do Agencji powód podjął starania o znalezienie nabywców poszczególnych części gospodarstwa i zdecydował, że część gospodarstwa przekaze córce J. M. (2), a drugą część pozwanemu W. D.. W dniu 10 marca 2014 r. strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości gruntowej, wówczas pozwany wręczył powodowi zadatek w wysokości 10.000 złotych. Strony w umowie przedwstępnej sprzedaży zobowiązały się zawrzeć właściwą umowę sprzedaży w formie aktu notarialnego do dnia 15 marca 2014 r. W swoich pismach do Agencji powód wskazywał pozwanego jako nabywcę jednej z części podzielonego gospodarstwa rybnego. Przedmiotowe maszyny zakupione zostały w ramach dofinansowania modernizacji obiektu stawowego W. (przesłuchanie powoda k. 406-408 i 443-446, umowa przedwstępna z dnia 10 marca 2014 r., zeznania świadka K. B. k. 424-425).

W piśmie z dnia 17 marca 2015 r. Agencja określiła warunki podziału i sprzedaży gospodarstwa rybnego w W., wyrażając zgodę na podział tego gospodarstwa i zbycie poszczególnych jego części wskazanym przez powoda osobom. Nadto w piśmie określono warunki przejęcia przez nabywców gospodarstwa zobowiązań powoda wynikających z umów z Agencją o dofinansowaniu w latach 2009 r. – 2012 r. modernizacji gospodarstwa rybnego w W.. Wśród nich wskazano m.in., że nabycie własności obiektów stawowych wiązać się miało ze wstąpieniem każdego z następców prawnych powoda w jego prawa i obowiązki, jako strony umów o dofinansowanie, że z przeniesieniem własności danego obiektu stawowego na rzecz poszczególnych nabywców winny były zostać przeniesione - w drodze sprzedaży, darowizny, zamiany, wniesienia ich aportem – obligatoryjnie wszystkie dobra nabyte w ramach dofinansowania, wykorzystywane w ramach użytkowania obiektu, oraz że każdy nabywca winien był zawrzeć z powodem – za zgodą Agencji i z jej udziałem – umowę przejęcia od powoda zobowiązań wynikających z umów o dofinansowanie. Na pozwanego, w ramach przejęcia obiektów stawowych (...), miały przejść zobowiązania z umowy o dofinansowanie nr (...) - (...) - (...) (pismo (...) z dnia 17 marca 2015 r. k. 95 – 98).

Strony diametralnie różniły się w opisach motywów i przebiegu negocjacji poprzedzających nabycie przez pozwanego obiektu stawowego W. oraz uzgodnień co do przekazania pozwanemu maszyn i urządzeń. Powód utrzymywał, że pozwany należał, by sporządzić akt notarialny zakupu jedynie gruntów, wchodzących w skład obiektu w W., o łącznej

powierzchni 130 ha 7515 m² za uzgodnioną cenę 4.700.000 złotych. Powód wskazywał, iż pozwany zapewnił go, że wszystkie maszyny i urządzenia nabyte w ramach dofinansowania, wykorzystywane przy użytkowaniu obiektów stawowych w gospodarstwie rybnym w W., nabędzie od powoda inną, pisemną umową. Utrzymywał, że po licznych negocjacjach, w umowie ustnej zawartej w końcu kwietnia 2015 r. w biurze pozwanego, strony zgodnie ustaliły warunki nabycia maszyn i urządzeń – w późniejszej umowie pisemnej – za kwotę 400.000 złotych. Powód utrzymywał, że wówczas udostępnił pozwanemu kopie wszystkich faktur zakupu maszyn, które pozwany skserował i zachował dla siebie. Wierząc słowom pozwanego o jego trudnościach finansowych powód wyraził zgodę na opłacanie w ratach należności za grunty (przesłuchanie powoda k. 406-408 i 443-446).

W dniu 12 maja 2015 r. strony zawarły w formie aktu notarialnego Rep. (...) przed notariuszem E. L. umowę sprzedaży warunkowej gruntów, a w dniu 28 maja 2015 r. Rep(...)umowę o przeniesieniu na pozwanego własności objętych nią nieruchomości. W obu umowach znalazł się zapis (§8 i § 13), iż stawający do aktu oświadczają, że zobowiązują się do spełnienia wszelkich warunków, o których mowa w piśmie Agencji z dnia 17 marca 2015 r., w związku z procesem przejścia zobowiązań z umów o dofinansowanie (akt notarialny z dnia 12.05.2015 r. Rep. (...)Nr (...) k. 82-86 i akt notarialny z dnia 28.05.2015 r. Rep (...) Nr (...) k. 87-94). Notariusz, przed którym strony dokonały zawarcia umów, nie znała szczegółów ustaleń stron co do przejścia prawnego na pozwanego własności maszyn – co miało być dokonane odrębnie, poza aktem nabycia gruntów. Pozwany bezpośrednio umawiał się z notariuszem na sporządzenie aktów notarialnych (zeznania świadka E. L. k. 423).

Po zawarciu umowy sprzedaży warunkowej gruntów, dnia 13 maja 2015 r. przelał powodowi na konto kwotę 460.000 złotych stanowiącą pierwszą ratę należności za nabyte nieruchomości (polecenie przelewu z 13.05.2015 r. k. 101).

Powód wskazywał, że w zaufaniu do pozwanego udzielił mu pożyczki w kwocie 400.00 złotych po zawarciu umowy z dnia 28 maja 2015 r. przenoszącej własność gruntów i po przelaniu przez bank kolejnej, drugiej raty ustalonej ceny nabycia nieruchomości. Pozwany uzasadniać to miał brakiem pieniędzy na bieżące prowadzenie gospodarstwa. Ponadto powód utrzymywał, iż pozwany zapewnił go, że za pożyczone pieniądze może będzie mógł wykupić przedmiotowe maszyny i urządzenia (przesłuchanie powoda k. 406-408 i 443-446). Po podpisaniu przez strony umowy przenoszącej własność gruntów, dnia następnego – 29 maja 2015 r. bank finansujący pozwanego przelał na konto powoda drugą ratę należności za grunty, w wysokości 1.230.000 złotych (polecenie przelewu z dnia 29 maja 2015 r. k. 100).

Powód wskazywał, iż dnia 2 czerwca 2015 r. pobrał ze swojego banku kwotę 340.000 złotych celem przekazania jej, w ślad za przekazaną kilka dni wcześniej kwotą 60.000 złotych, pozwanemu w ramach udzielenia pozwanemu pożyczki w wysokości 400.000 złotych (wyplata z rachunku z dnia 02.06.2015 r. k. 99, przesłuchanie powoda k. 406-408 i 443-446). Wręczenie kwoty 340.000 złotych pozwanemu miało miejsce na jego posesji dnia 2 czerwca 2015 r. w obecności córki powoda J. M. (2), pozwany nie potwierdził wówczas, z jakiego tytułu otrzymuje tę kwotę. Nie zostało sporządzone ani podpisane przez pozwanego pokwitowanie (zeznania świadka E. S. k. 426-427, zeznania świadka J. M. (2) k. 427-428).

Powód utrzymywał, iż pozwany z otrzymanej kwoty oddzielił 100.000 złotych i przekazał powodowi jako zadatek na poczet kupna przedmiotowych maszyn i urządzeń, obiecując, że pisemną umową kupi je od powoda i rozliczy się za nie w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Na spotkaniu stron 16 czerwca 2015 r. pozwany oświadczył, iż rezygnuje z zakupu przedmiotowych maszyn i urządzeń, gdyż ma własne i nie jest zainteresowany nabyciem maszyn powoda. Według relacji powoda, pozwany zażądał od niego wówczas zwrotu zadatku w kwocie 100.000 złotych, przekazanego dnia 2 czerwca 2015 r. na poczet kupna maszyn. Powód odmówił zwrotu tej kwoty (przesłuchanie powoda k. 406-408 i 443-446). Od tego czasu strony zaczęły porozumiewać się za pomocą pełnomocników i kierowanej do siebie korespondencji. W odpowiedzi na wezwania przedsądowe powoda pozwany zaprzeczał, jakoby strony ustaliły czas i warunki sprzedaży pozwanemu przedmiotowych maszyn i urządzeń. Pozwany odpowiadając na pisma powoda zwracał uwagę na przerwanie ciągłości świadczeń beneficjenta wobec (...) zawarciem umowy przeniesienia własności gruntów z dnia 28.05.2015 r., z czego wywodził, iż niemożliwe jest wykonanie zobowiązań określonych w piśmie Prezesa Agencji z dnia 17.03.2015 r. przez ewentualnego przejemcę. Pozwany proponował przejście – na podstawie

trójstronnej umowy z (...) zobowiązań powoda wynikających z umowy o dofinansowanie nr (...) - (...) - (...) z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania ciągle będzie wyłączona w odniesieniu do zdarzeń sprzed daty umowy cesji, o ile powód niezwłocznie dostarczy pozwanemu wszystkie dokumenty związane z realizacją umowy o dofinansowanie nr (...) - (...) - (...) oraz umożliwi mu audyt gospodarstwa rybackiego w tej części, a także o ile powód wyda pozwanemu, bez dalszych kosztów i wydatków ze strony nabywcy, wszelkie aktywa zakupione w ramach umowy o dofinansowanie nr (...) - (...) - (...) (korespondencja stron k. 131-151).

Inną wersję wydarzeń, a przede wszystkim inne motywy zawarcia umów oraz transakcji finansowych stron, przedstawił pozwany. Jego zdaniem powód należał na zakup nieruchomości w postaci obiektów stawowych (...), a powodowany współczuciem pozwany zdecydował się na ich zakup nie sprawdzwszy dokładnie ich stanu technicznego, który – jak się wkrótce okazało – był opłakany. Pozwany wskazywał, iż zdecydował się zawrzeć umowę przedwstępną zakupu gospodarstwa rybackiego w wyniku zapewnień R. Z. Z. o poniesieniu wysokich nakładów na modernizację stawów w W., które to nakłady miały wynieść co najmniej 4.770.000,00 zł. Zdaniem pozwanego powód nie umożliwił mu audytu stawów przed zakupem oraz do chwili obecnej nie przedstawił kompletnej dokumentacji związanej z wykonaniem umów o dofinansowanie, a przede wszystkim dowodów osiągnięcia celów, na jakie przyznane były dotacje z (...), ograniczając się tylko do okazania niekompletnych dokumentów umów o dofinansowanie. W związku z powyższym pozwany nie ma świadomości na chwilę obecną, jaki jest stan rozliczeń powoda z Agencją z umów o dofinansowanie i jakie zobowiązanie – przejmując obiekt stawowy (...) - na siebie przejmuje. Pozwany twierdził, iż przed zawarciem umowy stanowczej a po zawarciu umowy przedwstępnej zakupu gospodarstwa rybackiego, powód zakomunikował pozwanemu, iż cena, o której mowa w umowie przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, nie obejmuje maszyn i urządzeń nabytych w ramach umowy o dofinansowanie, i że z uwagi na dobry stan techniczny powód musi je najpierw wycenić. Zdaniem pozwanego to powód należał, aby aktem notarialnym objąć jedynie grunty. Zapis z aktów notarialnych (§ 8 i 13), na podstawie którego strony zobowiązały się wzajemnie do spełnienia warunków wynikających z pisma prezesa (...) z dnia 17.05.2015 r., pozwany interpretował jako swoisty „list intencyjny” – wstępną deklarację zamierzeń dotyczących swoich działań, gdyż pozwany na dzień zawierania aktu notarialnego (28.05.2015 r.) nie miał wiedzy czy powód wykonał zobowiązania wynikające z umów o dofinansowanie (przesłuchanie pozwanego k. 419-420 i 447-448). Pozwany utrzymywał, że o fatalnym stanie technicznym stawów dowiedział się dopiero po ich faktycznym przejęciu, tj. po dniu 28 maja 2015 r. Po obejrzeniu gruntów wraz ze znajomym A. M., pozwany doszedł do wniosku, iż zdecydowanie przepłacił za zakupione nieruchomości. A. M. w przeszłości wykonywał usługi transportowe na rzecz powoda, pozostawał z nim w sporze i przegrał proces sądowy (zeznania świadka A. M. k. 425-426, przesłuchanie pozwanego k. 419-420 i 448-449). Zdaniem pozwanego powód przez lata podejmował jedynie powierzchniowe prace w obrębie stawów, stwarzające jedynie pozór wywiązania się z umów zawartych z (...), skutkiem czego w stawach nie było ryb ani narybku, groble stawów zostały wykonane wadliwie oraz stawy nie były odpowiednio konserwowane. Obecnie w poprawę stanu stawów powód wyłożył już około 70.000 złotych (zeznania świadka A. M. k. 425-426, przesłuchanie pozwanego k. 419-420 i 448-449, zeznania świadka A. D. k. 428-430).

Według relacji pozwanego, na spotkaniu stron 02 czerwca 2015 r. pozwany poinformował powoda, że ma zamiar odstąpić od umowy nabycia gruntów, gdyż potrzeba dużych nakładów finansowych, aby obiekt przywrócić do stanu używalności. Wówczas w atmosferze kłótni powód zadeklarował, że zwróci pozwanemu pieniądze i przekazał mu 300.000 złotych, gdyż większej ilości gotówki nie mógł pobrać z banku tego dnia. Według pozwanego powód w tym dniu miał mu dowieźć jeszcze 100.000 złotych, ale ich nie dowiódł. Pozwany nie zgodził się pokwitować odbioru 300.000 złotych od powoda. Pozwany wskazywał, że powód nakłaniał go do zawarcia pozornej umowy sprzedaży maszyn celem wywiązania się z warunków Agencji, podczas gdy powód użytkowałby te maszyny w O. (przesłuchanie pozwanego k. 419-420 i 448-449, zeznania świadka A. D. k. 428-430).

Odnośnie maszyn i urządzeń pozwany wskazywał, że początkowo powód deklarował, iż przekaże pozwanemu maszyny bezpłatnie za realizowanie programu Agencji, następnie miał koncepcję, że przekaże je na rzecz córki. Po uzyskaniu zaś informacji z Agencji o braku możliwości przekazania ich na rzecz córki, powód zakomunikował pozwanemu, iż może mu maszyny sprzedać. Zdaniem pozwanego stan maszyn (maszyny prawie nowe) oraz miejsce ich fizycznego znajdowania się (O. - dokąd przeprowadził się powód) świadczą o tym, iż powód wcale nie wykorzystywał ich

do utrzymywania w stanie użyteczności obiektów stawowych. Pozwany konsekwentnie zaprzeczał jakimkolwiek uzgodnieniom stron w przedmiocie kupna od powoda przedmiotowych maszyn (przesłuchanie pozwanego k. 419-420 i 448-449).

W odniesieniu do argumentacji pozwanego powód podnosił, że jako beneficjent programów pomocowych był kontrolowany przez pracowników Agencji pod kątem wykorzystania środków i stanu technicznego gospodarstwa rybackiego – i kontrole nie wykazały żadnych zastrzeżeń. Podniósł, iż pozwany jako wieloletni sąsiad powoda miał świadomość co do stanu technicznego przejmowanego obiektu oraz pełną możliwość zapoznania się z jego stanem przed zakupem. W ocenie powoda zapowiedzi pozwanego odstąpienia od umowy nabycia gospodarstwa są „sfingowane” i kreowane na potrzeby postępowania sądowego, biorąc pod uwagę wpływ czasu od zawarcia umowy przyrzeczonej nabycia gruntów.

Sąd oparł poczynione ustalenia faktyczne na zgromadzonych w aktach dokumentach, które nie były kwestionowane przez strony. Twierdzenia powoda zostały uwzględnione w tej części, w której znalazły potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków i zaoferowanych przez strony dowodach w postaci dokumentów. Sąd odmówił im wiarygodności w tym zakresie, w którym powód twierdził, że pożyczył pozwanemu 400.000 zł na zakup maszyn, albowiem powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, a nadto owa okoliczność nie znajduje logicznego uzasadnienia wobec zawarcia niedługo wcześniej umowy stron przeniesienia własności nieruchomości za niebagatelną kwotę 4.700.000 zł. Nie można było w tym kontekście uznać, iż twierdzenia powoda o pożyczeniu pozwanemu kwoty 400.000 zł na zakup od niego jego maszyn polegają na prawdzie – skoro pozwany na krótko przedtem dysponował zdolnością kredytową wystarczającą na uzyskanie kredytu w kwocie 4.700.000 zł, nieprawdopodobnym jest, że potrzebował pożyczki od powoda, gdyż nie miał pieniędzy na bieżące gospodarowanie. Z uwagi na nie udowodnienie przez powoda podnoszonych przez niego kwestii, Sąd dał wiarę pozwanemu i jego opisowi przebiegu transakcji i motywów działania stron; przedstawione przez strony wersje wydarzeń znacząco się różnią.

Świadek S. S. (k. 426) nie miał żadnej wiedzy na temat uzgodnień stron w przedmiocie ewentualnego zakupu maszyn od powoda przez pozwanego i jego zeznania nie wniosły do sprawy. Wiarygodnych, aczkolwiek mało przydatnych z punktu widzenia przedmiotu sporu, informacji dostarczyli świadkowie E. L. (notariusz sporządzający umowę przeniesienia własności gospodarstwa) i K. B. (pracownik (...)). Zeznania pozostałych świadków nie były zaś w pełni miarodajne, albowiem jako osoby bliskie bądź z otoczenia stron nie ustrzegli się zabarwienia emocjonalnego w swych zeznaniach i w dużej mierze zeznawali na korzyść strony, z którą byli bardziej związani. Świadek A. M. wskazywał tragiczny stan techniczny zakupionych przez pozwanego od powoda stawów, tymczasem – jak wynika z jego zeznań – w przeszłości przegrał z powodem spór sądowy, zaś jako człowiek zawodowo zajmujący się robotami ziemnymi mógł być żywotnie zainteresowany wykonaniem robót na stawach przejętych przez pozwanego. E. S. - osoba zaprzyjaźniona z powodem, oraz J. M. (2) – córka powoda – zeznawały jednoznacznie na korzyść powoda, syn pozwanego A. D. – jednoznacznie na korzyść pozwanego. W tej sytuacji głównym źródłem dowodowym dla Sądu w rozwiązaniu sporu były dokumenty, a zeznania stron w tej części, w jakiej znalazły potwierdzenie w reszcie zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd I instancji wskazał, że spór pomiędzy stronami wyniknął z rozbieżnych interpretacji treści i skutków aktu notarialnego z dnia 28 maja 2015 r. Rep.(...), zawartego przed notariuszem E. L. w B. – tj. umowy sprzedaży nieruchomości opisanych w jego § 5 lit. a, b, c, składających się na obiekt stawowy, położonych we wsi W. gm. G.. Spór dotyczył również istnienia zobowiązania pozwanego do zakupu maszyn. Obowiązek zakupu maszyn wynikał – zdaniem powoda - z wcześniejszej umowy ustnej stron nabycia przez pozwanego od powoda własności wyposażenia w maszyny i urządzenia techniczne, kupionego aktem notarialnym obiektu.

Powód podnosił, iż umowa sprzedaży gospodarstwa w formie aktu notarialnego z dnia 28 maja 2015 r. Rep.(...) Nr (...), którą pozwany nabył gospodarstwo, obejmowała tylko nieruchomości – czyli grunty i obiekty z nimi związane, zaś nie dotyczyła nabycia kupionych przez niego maszyn i urządzeń w ramach modernizacji tego gospodarstwa, z wykorzystaniem środków pomocowych Agencji. Całość operacji przejścia ogółu gospodarstwa na pozwanego wymagała jednak zakupu przez pozwanego przedmiotowych maszyn. Powód utrzymywał, że strony zgodnie ustaliły w

negocjacjach między sobą, przed zawarciem aktu notarialnego z dnia 28 maja 2015 r. Rep. (...)Nr (...), istotne warunki odpłatnego nabycia przez pozwanego maszyn i urządzeń odrębną umową, która miała być zawarta już po kupnie przez pozwanego nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa. Podnoszonych okoliczności powód jednak nie udowodnił, a to na nim – w świetle art. 6 k.c. – spoczywał ciężar dowodu.

Przepis art. 189 k.p.c. określa materialnoprawne przesłanki zasadności powództwa, w którym powód domaga się sądowego ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Powództwo będzie oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, ale także jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Stwierdzenie okoliczności obowiązku zawarcia umowy kupna może nastąpić w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Nie kwestionując interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa, Sąd po przeprowadzeniu analizy materiału dowodowego sprawy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że pozwany był zobowiązany względem powoda do zawarcia takiej umowy i zakupu urządzeń.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby strony uzgodniły ustnie, że przejęcie przez pozwanego maszyn i urządzeń odbędzie się odpłatnie oraz że strony umówiły się na cenę 400.000 złotych. O ile zgodzić się można z podnoszonym przez pełnomocnika powoda argumentem o związaniu obowiązku przeniesienia własności maszyn z powoda na pozwanego z przejściem na pozwanego własności nieruchomości w postaci obiektów stawowych (...) („nierozzerwalności transakcji” – jak określał to w pismach pełnomocnik powoda), o tyle z treści aktu notarialnego ani z treści pisma Prezesa (...) z dnia 17 marca 2015 r. nie wynika, aby przeniesienie własności maszyn miało nastąpić umową sprzedaży, i to za cenę postulowaną przez powoda. W tym miejscu zauważyć należy, iż w treści pisma Prezesa (...) z dnia 17 marca 2015 r., do której odsyłają umowy stron - przedwstępna w § 8 i umowa przenosząca własność gruntów w § 13 - nie zawarto obliżu przeniesienia własności maszyn i urządzeń na nabywcę gospodarstwa w postaci umowy sprzedaży, jest tam zaś mowa jedynie o obowiązku przeniesienia własności gospodarstwa rybackiego – a zatem rzeczą stron miało być, jaką umową tego dokonają (w treści pisma wymieniono przykładowo umowę kupna - sprzedaży, nabycia poprzez wniesienie aportem, zamianę, darowiznę – k. 96). W tej sytuacji - w ocenie Sądu - zobowiązania pozwanego wobec powoda dotyczące obowiązku zakupu maszyn, nie dało się wprost i jasno wywieść z treści aktu notarialnego i konieczne było przeprowadzenie dowodów ze źródeł osobowych – na okoliczność istnienia zobowiązania i jego ewentualnej wysokości. Świadczenie, tak jak strony, różnili się znacząco w swych zeznaniach i w rezultacie powód nie zdołał udowodnić, iż pozwany zobowiązany był do zakupu maszyn na mocy ustnego porozumienia stron, oraz że miało to nastąpić za cenę 400.000 zł. Z przyczyn wymienionych już wcześniej w treści uzasadnienia, nie zasługiwała na aprobatę Sądu argumentacja powoda o udzieleniu pozwanemu pożyczki w kwocie 400.000 zł celem zakupu przez niego od powoda maszyn do prowadzenia gospodarstwa.

Jak wynika z okoliczności sprawy, pomiędzy stronami istnieje spór w przedmiocie wartości całości nabytego umową z dnia 28.05.2015 r. przez pozwanego gospodarstwa rybackiego, a sytuacja jest skomplikowana pod względem faktycznym jak i prawnym. Mając na uwadze, że w niniejszej sprawie spór stron dotyczył jedynie istnienia bądź nieistnienia obowiązku zakupu przez pozwanego od powoda maszyn, Sąd – nie przesądzając kwestii zasadności dalej idących, podnoszonych przez strony argumentów - po przeanalizowaniu szczegółowo dowodów z dokumentów jak i z zeznań świadków, uznał, że powództwo nie jest zasadne. W świetle zaoferowanych dowodów w postaci dokumentów i zeznań świadków stwierdzić należy, że pozwany nie był zobowiązany w ramach umowy z dnia 28.05.2015 r. do odpłatnego nabycia maszyn, nie istniało też żadne poprzedzające ją porozumienie ustne stron, z którego by wynikała taka powinność. Dlatego też żądanie powoda Sąd uznał za niezasadne i powództwo oddalił.

Jako podstawę prawną orzeczenia o kosztach wskazano art. 98 k.p.c.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się powód, który wskazując na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. a także naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 389 § 1 k.c. w zw. z art. 390 § 1 k.c. domagał się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości, zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za

obie instancje ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła być uwzględniona z uwagi na to, iż zawarte w niej zarzuty okazały się nietrafne.

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela w całości. Wbrew wywiodom powoda Sąd I instancji nie dopuścił się żadnego z zarzucanych uchybień - w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, poddał go wnikliwej ocenie, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaoferowanych przez obie strony dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny, uznając ustalenia te za prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie w tym miejscu.

W odniesieniu do zarzutów apelacyjnych generalnie wskazać należy, że dotyczą one okoliczności faktycznych i prawnych, które wbrew twierdzeniom powoda nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Można zauważyć, że powód bez względu na to, czy czynił to świadomie czy nieświadomie, dążył do skomplikowania rozstrzyganej sprawy, mimo że w gruncie rzeczy nie miała ona nadmiernie skomplikowanego charakteru. Taka ocena jego zarzutów wynika z powoływania się przez niego na okoliczności, które nie miały wpływu na wynik sprawy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jego podstawy nie może stanowić wyrażane przez powoda oczekiwanie i przekonanie, że w sprawie konieczne było jednoznaczne i szczegółowe wyjaśnienie okoliczności wymienionych przez niego w ramach tego zarzutu. O naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby sporządzone uzasadnienie w ogóle nie zawierało elementów określonych w tym przepisie lub gdyby jego treść uniemożliwiała sądowi odwoławczemu dokonanie kontroli zaskarżonego orzeczenia. Taka sytuacja niewątpliwie nie istnieje w tej sprawie. O wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie może świadczyć natomiast to, że zdaniem powoda zostały pominięte lub niedostatecznie wyjaśnione wskazane przez niego okoliczności związane z zachowaniami pozwanego po zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości i obiektów gospodarstwa rolnego w W. czy też sposobami wzajemnych rozliczeń między stronami, które de facto nie miały istotnego znaczenia w sprawie.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Dotyczy to przede wszystkim sposobu oceny wiarygodności i mocy dowodowej zeznań powoda oraz świadków: K. B., E. S. i J. M. (1) a także dokumentów w postaci pisma z dnia 17 marca 2015 r. (...), treści §8 umowy przedwstępnej z dnia 12 maja 2015 r. oraz § 13 umowy przenoszącej własność gruntów z dnia 28 maja 2015 r., która wbrew twierdzeniom skarżącego mieściła się w granicach swobodnej oceny dowodów. Z przyczyn, o których będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia, nie można uznać, że istniały w sprawie okoliczności i argumenty przemawiające za dokonaniem oceny tych dowodów w sposób zgodny z twierdzeniami powoda, a tym samym uzasadniające jednocześnie odmówienie wiarygodności pozwanemu i pozostałym świadkom. Stwierdzić ponadto należy, że związane z zarzutem twierdzenia apelującego w znacznej mierze również odnosiły się do okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia np. co do udzielonej pozwanemu pożyczki w wysokości 400.000 zł, która notabene pozostawała bez wpływu na treść niniejszego rozstrzygnięcia.

W związku z tym wskazać należy obecnie, że generalnie zebrany w sprawie materiał dowodowy, mimo wątpliwości zgłaszanych przez powoda w apelacji daje podstawy do przyjęcia, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy przedwstępnej, której przedmiotem było zawarcie między R. Z. Z. a W. D. umowy przyrzeczonej dotyczącej sprzedaży na jego rzecz należących do niego maszyn i urządzeń, o których jest mowa w pozwie. Stwierdzić bowiem można, że taka umowa nie została zawarta ani w formie pisemnej ani też ustnie.

Na wstępie podkreślić należy, że podstawą prawną dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli stanowi art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.

Przepis art. 64 k.c. stanowi, iż prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie. Zastępcza funkcja orzeczenia sądu wydanego na podstawie art. 64 k.c. spełnia się ex lege z chwilą uprawomocnienia się tego orzeczenia (art. 1047 § 1 k.p.c.) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., II CKN 1035/00, Lex nr 75263). Jednakże zgodnie z art. 1047 § 2 k.p.c. gdy złożenie oświadczenia woli jest uzależnione od świadczenia wzajemnego wierzyciela, skutek prawny następuje dopiero z chwilą prawomocnego nadania orzeczeniu klauzuli wykonalności.

Przepis art. 64 k.c. nie jest samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Stanowi on jedynie podstawę do stwierdzenia przez sąd, że dłużnik ma obowiązek złożenia oświadczenia woli. Innymi słowy, przepis art. 64 k.c. określa jedynie skutki prawne wynikające ze stwierdzenia istnienia takiego obowiązku, którego źródłem muszą być jednak określone, istniejące stosunki prawne, a których zbadanie i ocena jest obowiązkiem sądu uwzględniającego powództwo na podstawie tego przepisu. Zobowiązanie do złożenia stosownego oświadczenia woli może wynikać ze źródeł o różnym charakterze, a więc zarówno z ustawy, jak i z ważnej czynności prawnej. Wśród czynności prawnych kreujących obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli podstawowe znaczenie odgrywa umowa przedwstępna (art. 389-390 k.c.), ale w grę mogą wchodzić także inne umowy, np. umowa obligacyjna zobowiązująca do dokonania czynności rozporządzającej, w szczególności do przeniesienia własności (art. 155-158 k.c.), umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie (przewidująca obowiązek zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia), umowa opcji itp. Zanim jednak dojdzie do wydania przez sąd orzeczenia nakazującego złożenie oświadczenia woli w toku postępowania należy sprawdzić, czy pozwany rzeczywiście ma obowiązek złożyć oświadczenie woli i jakiej ma być ono treści. Orzeczenie sądowe musi znaleźć swoje oparcie w przepisach prawa materialnego. Ma ono charakter konstytutywny i zastępuje formę szczególną wymaganą przez przepisy prawa dla zastępowanego oświadczenia woli.

Powód zasadności swego roszczenia upatrywał w obowiązku zakupu przez pozwanego maszyn, który rzekomo wynikał z wcześniejszej ustnej umowy stron a także z zapisów umowy przedwstępnej (§ 8) z dnia 12 maja 2015 r. oraz umowy przenoszącej własność gruntów (§ 13) z dnia 28 maja 2015 r., z których - zdaniem apelującego- wynikało, że całość operacji przejścia ogółu gospodarstwa na W. D. wymagała również zakupu przez niego przedmiotowych maszyn.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro powód twierdził, że między stronami doszło do zawarcia ustnej umowy w przedmiocie sprzedaży ruchomości lub też, że taki obowiązek wynikał z treści w/w umów, to obciążał go dowód wykazania tych okoliczności, czego nie udało mu się uczynić.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dowodów z dokumentów, to Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze w całości argumentację Sądu I instancji, że nie dają one podstaw do twierdzenia, by kreowały one taki obowiązek, a tym bardziej, że pozwany wyraził w nich wolę zawarcia umowy sprzedaży maszyn za kwotę 400.000 zł. Wprawdzie z pisma prezesa (...) z dnia 17 marca 2015r. wynikało, że wraz z przeniesieniem obiektu stawowego na rzecz nabywcy winny zostać przeniesione na jego rzecz również wszystkie dobra uzyskane w ramach dofinansowania a wykorzystywane przy użytkowaniu tego obiektu, które zostały zakupione w ramach umowy o dofinansowanie zawartej pomiędzy beneficjentem a (...) w dniu 5 listopada 2010 r., jednakże nie ma w nim mowy, że przeniesienie własności poszczególnych części gospodarstwa (w tym również maszyn i urządzeń rolniczych) ma nastąpić w drodze umowy sprzedaży (k. 95-96). Wprost przeciwnie wynika z niego, że przeniesienie własności gospodarstwa rybackiego może nastąpić w różnej formie, tj. poprzez umowę kupna – sprzedaży, aport, zamianę czy też darowiznę. Powyższe oznacza zatem, że prezes (...) nie określił charakteru prawnego umowy przeniesienia własności maszyn, zaś umowę „sprzedaży” obok np. „darowizny” czy też „aportu” wymienił jedynie przykładowo. Odnosząc się z kolei do warunkowej umowy sprzedaży z dnia 12 maja 2015 r. oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości z 28 maja 2015 r. to wskazać należy, że treść tych dokumentów jest bezsporna, zaś z powołanych przez skarżącego zapisów, odpowiednio

§ 8 i § 13, które de facto nawiązują do pisma prezesa (...) z dnia 17 marca 2015 r. nie można wyprowadzić wniosku o obowiązek zakupu maszyn przez pozwanego.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji materiał dowodowy nie wskazuje również na to, by strony zawarły przedwstępną ustną umowę sprzedaży, w której W. D. zobowiązał się do zakupu ruchomości wymienionych w pozwie za cenę 400.000 zł. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ocenę dowodów Sądu I instancji przedstawioną we wstępnej części jego rozważań prawnych, czyniąc integralną częścią własnych rozważań uwagi tego sądu czynione przesłuchiwanym świadkom, którym odmówiono wiarygodności. Okoliczności, o których zeznawały E. S. oraz J. M. (2) były bardzo ogólne, a do tego pochodziły w większości od powoda, co zresztą same przyznały. Ponadto nie były one naocznymi świadkami zawarcia między stronami przedwstępnej umowy sprzedaży (zeznania E. S. e-protokół z 11 maja 2016 r. 01:45:41 oraz zeznania J. M. (2) e-protokół z 11 maja 2016 r 01:58:20). Zeznania w/w świadków nie dowodzą, aby strony kiedykolwiek złożyły zgodne oświadczenia woli co do jej zawarcia, a co najwyżej, że prowadziły negocjacje, a nie osiągnęły porozumienia co do wszystkich jej postanowień.

Wprawdzie uwzględnić należy okoliczność, że umowa przedwstępna dla swojej ważności nie wymagała zachowania przez strony formy aktu notarialnego lub innej formy szczególnej, lecz mogła zostać zawarta także w formie ustnej lub nawet w sposób dorozumiany (per facta concludentia). Nie było również konieczne, aby już w treści umowy przedwstępnej szczegółowo ustalić treść przyszłej umowy przyrzeczonej. Jednakże zgodnie z brzmieniem art. 389 § 1 k.c. należało określić treść umowy przyrzeczonej choćby w minimalnym zakresie, tj. co do jej elementów przedmiotowo istotnych. W konkretnym wypadku obejmowało to więc porozumienie co do woli sprzedaży przedmiotowych ruchomości za określoną cenę. Tymczasem powód nie udowodnił, aby doszło do uzgodnienia pomiędzy stronami istotnych elementów umowy np. ceny, skoro na etapie procesu wskazywał różne kwoty za przedmiotowe ruchomości tj. 290.000 zł (pismo pełnomocnika powoda k. 136) czy też 400.000 zł w piśmie z dnia 2 grudnia 2015 r. (k. 140-145), jak również w ugodzie, która miał być zawarta między stronami (k. 149-150). Okoliczności te wskazują zatem, że taka umowa przedwstępna w ogóle nie została zawarta. Podkreślić również należy, że z treści pozwu a także z zeznań powoda wynikało, że pozwany sam odstąpił od łączącej strony umowy i to w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowiło jasny sygnał, że nie ma on zamiaru nabycia ruchomości, a że do tej pory, jak i później nie doszło pomiędzy stronami do uzgodnienia we właściwej formie elementów przyszłej umowy, powództwo nie może zostać uwzględnione.

Dopiero zawarcie umowy zobowiązującej bądź przedwstępnej – w przypadku odmowy zawarcia umowy - mogłoby zatem stanowić skutecznie podstawę prawną żądania zobowiązania do złożenia oświadczenia woli zgłoszonego obecnie przez powoda. Niewątpliwie skarżący nie wykazał, by doszło do zawarcia takiej umowy, co uniemożliwia uwzględnienie powództwa. Tym samym niezasadny okazał się zawarty w apelacji powoda zarzut naruszenia art. 389 § 1 k.c. w zw. z art. 390 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Końcowo należy zaznaczyć, że w toku postępowania apelacyjnego tj. w dniu 25 grudnia 2016 r. zmarł powód, zaś jego spadkobierczyniami ustawowymi zostały: J. M. (1), A. O. i K. Z..

Apelację powoda poparła jedynie jedna z nich – J. M. (1). Nie miało to jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż podjęte również przez powódkę próby zakwestionowania zaskarżonego wyroku nie powiodły się i nie zasługują na uwzględnienie.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych zarzutów.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość należnych pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804).

(...)